



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, 6 września 2010 roku

ZSR/500/22/2010/AW

**Pan
Krzysztof Kwiatkowski
Minister Sprawiedliwości**

Szanowny Panie Ministrze,

doceniając podejmowane przez Pana Ministra inicjatywy zmierzające do doskonalenia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w sprawach dotyczących dzieci, pragnę zwrócić uwagę na niezwykle istotny problem dotyczący zagadnienia adopcji.

Z docierających do mojego Biura sygnałów wynika, że w Polsce funkcjonuje i swobodnie rozwija się tzw. podziemie adopcyjne, działające głównie w oparciu o Internet i osoby parające się wyszukiwaniem par pragnących mieć dzieci. Z doniesień medialnych wynika, że osoby gotowe zapłacić przyszłej matce za zrzeczenie się prawa do wychowania swojego dziecka i wskazanie ich, jako potencjalnych rodziców adopcyjnych, nawiązują kontakty bez pośrednictwa powołanych do tego ośrodków adopcyjno – opiekuńczych. Zdaniem zainteresowanych tematem tej formy adopcji, sądy rodzinne w Polsce orzekają blisko tysiąc adopcji ze wskazaniem.

Adopcja ze wskazaniem, kiedy to biologiczna matka oświadcza, że chce by dziecko, do którego zrzeka się praw trafiło do konkretnej rodziny, stała się formą zarabiania pieniędzy przez kobiety, które same siebie nazywają surogatkami, czyli zastępczymi matkami. Zaglądając do sieci nietrudno jest znaleźć osoby chętne do takiej formy oddania dziecka. Podobnie również, jak rodziny, które gotowe są je przyjąć.

W takich przypadkach formalności trwają krótko, gdyż sądy odstępują od ustawowej procedury i wydają orzeczenia bez współpracy z ośrodkami adopcyjno – opiekuńczymi. Łączy się to z brakiem żądania przez sędziów orzekających przedstawiania od osób zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka zaświadczeń o odbytych szkoleniach kwalifikacyjnych.

W mojej opinii potwierdzenie powyższych informacji świadczyłoby o obrazie obowiązującego w tym zakresie prawa. Zgodnie bowiem z art. 586 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego sąd opiekuńczy w każdym przypadku, bez względu na rodzaj przysposobienia, przed wydaniem orzeczenia o przysposobieniu, zobowiązany jest zasięgnąć opinii ośrodka adopcyjno – opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki celem zbadania kwalifikacji przysposabiających.

Przyglądając się sprawom z omawianego zakresu widzimy, jak trudno udowodnić osobie, która pośredniczy w adopcji dla korzyści finansowych organizowanie tegoż procederu. Mimo, iż czerpanie korzyści majątkowych czy osobistych z tytułu udziału w procedurze przysposobienia jest ustawowo zakazane, nieczęsto spotykamy się z orzeczeniami uznającymi winę osób oskarżonych o tego typu działalność. Wątpliwości budzi możliwość udowodnienia rodzicom biologicznym czynności zmierzających do czerpania korzyści majątkowych z racji podjęcia decyzji o adopcji swojego dziecka ze wskazaniem rodziców adopcyjnych. Wydaje się, iż rozważyć należałoby takie doprecyzowanie istniejących już przepisów karnych, które okazałoby się wystarczająco precyzyjne, aby skutecznie ścigać osoby organizujące adopcje niezgodnie z obowiązującą procedurą.

Podkreślić należy, że ustawodawca w art. 83 ust. 5 Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 ze zm.) zastrzega, że przygotowanie kandydatów na osoby przysposabiające należy do wyłącznych kompetencji ośrodków adopcyjno – opiekuńczych. Należy zaznaczyć, że przedstawiona sądowi opinia *innej, specjalistycznej placówki* o osobach zgłaszających gotowość przysposobienia dziecka nie zwalnia ich z odbycia w ośrodku adopcyjno – opiekuńczym profesjonalnego szkolenia, o którym mowa w art. 82 ust. 5 powołanej wyżej ustawy oraz § 2 ust. 1 pkt 1 lit. e rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 30 września 2005 r. w sprawie ośrodków adopcyjno – opiekuńczych (Dz. U. Nr 205, poz. 1701). Odbycie szkolenia w ośrodku adopcyjno – opiekuńczym stanowi podstawę do wydania zaświadczenia kwalifikacyjnego o kandydatach.

Za istotne uważam, że na potrzebę przestrzegania obowiązującej procedury, w szczególności w sprawach o przysposobienie, zwraca również uwagę regulacja zawarta w art. 21 Konwencji o Prawach Dziecka.

Analizując niniejsze zagadnienie zasadna wydaje się konieczność szczególnego monitorowania postępowań o przysposobienie ze wskazaniem – czy adopcja leży w dobrze pojętym interesie dziecka oraz, czy rodzice pragnący adoptować dziecko

posiadają wymaganą opinię, która winna stanowić uhonorowanie ukończonego szkolenia, jak również, co pragnę zaznaczyć, czy uzyskali wymaganą w mojej opinii, kwalifikację. Kwalifikacje osobiste kandydatów nie są tożsame z ich kwalifikacją do przysposobienia. Konieczne jest wyraźne zaznaczenie, iż ośrodek adopcyjno – opiekuńczy kwalifikuje kandydatów i wydaje zaświadczenie kwalifikacyjne uprawniające ich do pozytywnego rozpatrzenia wniosku o przysposobienie przez sąd rodzinny. Brak kwalifikacji z ośrodka adopcyjnego powinien dyskwalifikować kandydatów i uniemożliwiać zawiązanie przysposobienia przez sąd.

Intencją moją jest zwrócenie uwagi na konieczność i zasadność dogłębnej analizy wskazanych przepisów, jako szczególnie istotnych podczas toczącej się dyskusji i prac zmierzających do zabezpieczenia sytuacji dzieci w procesie adopcyjnym.

Adopcja ze wskazaniem nie może wynikać jedynie z zawartego porozumienia pomiędzy rodzicami adopcyjnymi i matką biologiczną. Taka praktyka wynika przede wszystkim z braku gotowości rodzin do poddania się procedurom adopcyjnym, umożliwia czerpanie korzyści finansowych rodzicom biologicznym i pośrednikom. Wyklucza to dokonanie doboru rodziny do dziecka, zgodnie z jego dobrem i potrzebami. W takich przypadkach nie ma pewności, że rodzice adopcyjni dają rękojmię należytego wychowania dziecka. Mogą nie być przygotowani do pełnienia roli rodziców adopcyjnych. Już na samym początku starają się „obchodzić” prawo, co zdaniem specjalistów wskazuje na brak etyki i zasad w dążeniu do bycia rodzicami. Nie do zaakceptowania jest to, że instrumentalnie traktują dziecko.

Zamysłem niniejszego wystąpienia jest więc zwrócenie uwagi na bezwzględną konieczność przestrzegania przepisów proceduralnych w sprawach o przysposobienie. Jednocześnie, na podstawie art. 10a ust. 1 ustawy z 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6 poz. 69 z późn. zm.), proszę o informacje o wynikach podjętej przez Ministerstwo Sprawiedliwości analizy zagadnienia i poinformowanie, czy sygnalizowane uchybienia miały miejsce w praktyce orzeczniczej oraz jakie czynności zostały podjęte, celem ich wyeliminowania.

Z wyrazami szacunku
Marek [Signature]



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Al. Ujazdowskie 11
00-950 WARSZAWA Skr. Pocz. 33
Centrala tel. 52-12-888

Warszawa.

M 10 22060

DSP - VI - 5007 - 66/10

[REDACTED]

Pan
Marek Michałak
Rzecznik Praw Dziecka

Stanisław Pocięć!

W odpowiedzi na wystąpienie z dnia 6 września 2010 r. dotyczące adopcji, uprzejmie informuję, że Pana stanowisko co do konieczności właściwego wykorzystywania w praktyce dostępnych mechanizmów prawnych mających przeciwdziałać występującym w trakcie procedur adopcyjnych niekorzystnym zjawiskom powodującym opóźnienia w ich zakończeniu, jak również patologiom na etapie adopcji dzieci znajduje pełne zrozumienie.

Poruszona problematyka była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Ministerstwa Sprawiedliwości, w szczególności wobec niepokojących sygnałów o pojawieniu się nowego zjawiska polegającego na kojarzeniu za pośrednictwem internetu osób chcących przysposobić dziecko z rodzicami zamierzającymi oddać dziecko do adopcji. Łatwość i anonimowość przekazywania tą drogą informacji wpływa na rozpowszechnienie adopcji ze wskazaniem, również wśród osób całkowicie sobie obcych.

Warto zauważyć, że pojęcie „adopcja ze wskazaniem” nie jest terminem prawnym. Tym pojęciem określa się niekiedy podstawową formę adopcji wymagającą zgody rodziców wyrażonej w postępowaniu o przysposobienie ich dziecka (art. 119 § 1 k.r.o.). Ponieważ w postępowaniu biorą udział kandydaci na przysposabiających, zgoda rodziców na adopcję obejmuje z istoty rzeczy zarówno zgodę na przysposobienie dziecka, jak i akceptację konkretnych osób przysposabiających. To właśnie ta forma adopcji jest podstawowa i pierwotna, a wyjątkiem od niej – ukształtowanym dopiero w ostatnich dziesięcioleciach – jest adopcja całkowita, polegająca na adopcji dziecka przez nieznaną rodzicom naturalnym rodzinę adopcyjną. W tej postaci adopcji zgoda rodziców ma charakter blankietowy (art. 119 § 1 k.r.o.). Ponieważ przy tej formie adopcji ustawodawca posługuje się określeniem „bez wskazania osoby przy-

sposabiającego”, to w przeciwieństwie do niej podstawową formę adopcji zwykło się niekiedy określać mianem „adopcji ze wskazaniem”.

Mimo wprowadzenia adopcji całkowitej, zwykła adopcja pełna, jak też adopcja niepełna (niezrywająca więzi prawnych z krewnymi), podobnie jak w wielu innych, pozostały w naszym systemie prawnym. Umożliwiają one bowiem realizację funkcji, których nie spełnia adopcja całkowita. Taką funkcją jest np. pozostawienie więzi z rodziną naturalną. Przede wszystkim jednak taka forma adopcji umożliwia rodzicom, którzy, np. z powodu ciężkiej choroby nie są w stanie zapewnić dziecku opieki, osobiście zatroszczyć się o odpowiednich kandydatów na przysposabiających.

Przesłanką dopuszczalności adopcji jest zawsze dobro dziecka. W każdym przypadku przysposobienia, w tym adopcji ze wskazaniem, na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek ustalenia, czy przysposobienie nastąpi dla dobra dziecka. Ewentualna umowa dotycząca „zakupu dziecka” pomiędzy osobą sprawującą pieczę nad dzieckiem, a inną osobą, która taką pieczę chce sprawować, w świetle prawa cywilnego jest bezwzględnie nieważna i nie wywołuje zamierzonych przez strony skutków prawnych.

Sąd opiekuńczy jest zawsze zobligowany do zbadania i stwierdzenia występowania przesłanek przysposobienia określonych w prawie materialnym (w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym), w tym m.in. odnoszących się do kwalifikacji osobistych przysposabiającego – jego poziomu umysłowego, moralnego, wyrobienia obywatelskiego, zdolności wychowawczych. Dodatkowo – jako jedną z gwarancji prawidłowego ustalenia tych przesłanek – prawo procesowe nakłada na sąd obowiązek zasięgnięcia opinii ośrodka adopcyjno – opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki (art. 586 § 4 k.p.c.).

W ramach tego obowiązku sąd zwraca się do ośrodka adopcyjno – opiekuńczego o wyrażenie opinii o kandydatach na przysposabiających. Placówki te wydając opinię o kandydatach mogą porównać kwalifikacje wnioskodawców z kwalifikacjami osób przygotowanych i oczekujących na adopcję w tych ośrodkach. Obowiązek zasięgnięcia opinii ośrodka (z art. 586 § 4 k.p.c.) jest skutecznym zabezpieczeniem przed ryzykiem związanym z adopcją ze wskazaniem.

Podkreślić należy, że adopcja ze wskazaniem może spełniać pożądane społecznie funkcje ponieważ daje rodzicom możliwość decydowania o przyszłości swojego dziecka. Jednakże, gdy okaże się, że zainteresowani doprowadzili do przyspo-

sobienia wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, istnieje możliwość wystąpienia do sądu o rozwiązanie tego przysposobienia. W takiej sprawie powództwo o rozwiązanie przysposobienia może wytoczyć także prokurator (art. 127 k.r.o.). Ponadto jeśli rodzice swoim postępowaniem godzą w interesy dziecka, sąd rodzinny, kierując się przesłanką dobra dziecka, może pozbawić ich władzy rodzicielskiej.

Mając na uwadze istotę problemu oraz należytą realizację wskazanej przesłanki Ministerstwo Sprawiedliwości w kierunkach nadzorczych nad działalnością administracyjną sądów powszechnych w 2009 r. uwzględniło jako jeden z tematów lustracje w zakresie przestrzegania procedur adopcyjnych, a w szczególności przepisu art. 586 § 4 k.p.c., nakładającego na sąd obowiązek zasięgnięcia opinii ośrodka adopcyjno – opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki.

Ponadto w ramach tych kierunków nadzoru zlecono sędziom wizytatorom przeprowadzenie lustracji w zakresie przestrzegania procedur adopcyjnych, a w szczególności przepisu art. 586 § 4 k.p.c.

Analiza protokołów polustracyjnych pozwala stwierdzić, że co do zasady sądy realizują obowiązek wynikający z cytowanego wyżej przepisu, zaś występujące najczęściej uchybienia dotyczyły zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii ośrodka adopcyjno – opiekuńczego lub innej specjalistycznej placówki przy rozpoznawaniu spraw o tzw. przysposobienie wewnątrzrodzinne (adopcja dziecka jednego z małżonków przez drugiego współmałżonka).

Sprawozdania z lustracji zawierające uchybienia w zakresie przestrzegania procedur adopcyjnych wraz z odpisami zaleceń pokontrolnych przesłane zostały przez wizytatorów do prezesów poszczególnych sądów okręgowych. Z odpowiedzi uzyskanych od prezesów sądów rejonowych wynika, że zalecenia polustracyjne zostały wykonane.

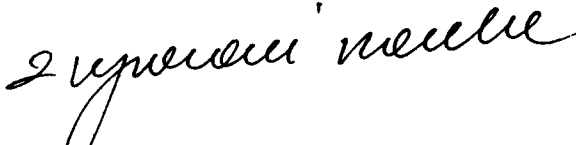
Z kolei w ramach czynności nadzorczych w 2009 r. podległy mi Departament Sądów Powszechnych zwrócił się do wszystkich prezesów sądów okręgowych o przeprowadzenie analizy w zakresie stosowania przez sądy obowiązku wynikającego z art. 579¹ § 2 k.p.c. polegającego na okresowym (nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy) dokonywaniu oceny sytuacji dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej albo placówce opiekuńczo – wychowawczej.

Przeprowadzona analiza pozwala stwierdzić, że w zasadzie sądy prawidłowo realizują wskazany wyżej obowiązek. Jest on wykonywany przez systematyczną

ocenę sytuacji dziecka umieszczonego poza środowiskiem rodzinnym. Ocena ta jest przeprowadzana w ramach postępowania wykonawczego, w terminach co najmniej raz na 6 miesięcy, w oparciu o okresowe opinie dyrektorów placówek opiekuńczo – wychowawczych, okresowe wywiady środowiskowe przeprowadzone przez kuratorów sądowych, pracowników socjalnych, jak też informacje z powiatowych centrów pomocy rodzinie oraz miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej.

Do sądów, w których praktyce stwierdzono pewne nieprawidłowości w zakresie stosowania przepisu art. 579¹ § 2 k.p.c. wystosowano pisma nadzorcze postulujące podjęcie działań w celu wyeliminowania stwierdzonych uchybień.

Dodatkowo informuję, że w ramach programu szkoleń dla sędziów orzekających w sprawach rodzinnych, w 2008 r. zostało zorganizowane przez Krajowe Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury szkolenie w zakresie wybranych zagadnień z zakresu przysposobień krajowych i zagranicznych.


ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Sądów Powszechnych
Tomasz Wirzman
sędzia